

Dyskusja nad exposé Premiera

(Dokończenie ze strony 3-ej)

ruszenie przez Premiera sprawy stosunków Polski z Czechosłowacją. Mówca zaznaczył, iż całe społeczeństwo polskie przypisuje jak najwyższe znaczenie unormowania stosunków z tym krajem. Niestety postępowanie Czechów nie wykazuje właściwego podejścia do tego problemu. Prasa czechosłowacka rozpoczyna kampanię prasową, skierowaną przeciwko Polsce podczas gdy w Polsce prasa i radio powstrzymuje się od komentowania stosunków z Czechosłowacją, czekając na dojście do ostatecznego porozumienia. Naród polski chce traktować Czechów jak braci i żyć z nimi w jak największej zgodzie. W zakończeniu swego przemówienia poseł Odorkiewicz zgłasza wniosek, w którym klub S. D. przyjmuje z zadowoleniem inicjatywę Rządu Jedności Narodowej w kwestii rozwiązania stosunków z Czechosłowacją.

chowsłowacja w duchu przyjaźni i sprawiedliwości i wzywa rząd do utworzenia jak najszybciej konsulatów polskich w Bratysławie i Morawskiej Ostrawie. Poseł Odorkiewicz staje w obronie praw i interesów Polaków w Czechosłowacji, zwłaszcza na Śląsku Zaolziańskim. Następny poseł Wachowicz (PPS) zgłasza w imieniu swego klubu wniosek w sprawie zrównania norm urlopowych klasy robotniczej z normami ustalonymi dla pracowników umysłowych. Mówca wzywa ministrów aprowizacji, żeglugi i handlu zagranicznego, informacji, skarbu do złożenia sprawozdań w czasie trwania sesji budżetowej.

POCZTA I OPIEKA SPOŁECZNA

Poseł Fiałkowski (Stron. Dem.) omówił sprawę funkcjonowania poczty i telegrafów, wzywając ministra

poczty i telegrafów Kapelińskiego do uzdrowienia stosunków w tym resorcie.

Następny mówca poseł Janosek (PPS) w imieniu swego klubu wzywał ministra Pracy i Opieki Społecznej Stańczyka, do złożenia sprawozdania z resortu Opieki Społecznej z uwagi na to, iż jest to resort jeden z najważniejszych w Rządzie Jedności Narodowej.

Poseł Wójcik (PSL) omawia zagadnienia polityki zagranicznej, oświadczając, iż stronictwo jego stoi na stanowisku ścisłej przyjaźni polskoradzieckiej i najlepszych stosunków z wielkimi demokracjami i innymi narodami słowiańskimi. W tym kierunku PSL będzie się starało zawsze poprzeć politykę rządową. Mówca stwierdził, że dale się od czuwać potrzeba gruntownej przebudowy naszego życia państwowego

pod każdym względem, dając do zrozumienia, że główne zasady Manifestu Lipcowego pokrywają się z zasadami głoszonymi przez P. S. L.

Charakterystyczne było wystąpienie posła Maia (ZNP), który rowe niedzielne posiedzenie K. omówił sprawę znanego okólnika w sprawie zwolnienia na życzenie rodziców, dzieci z nauki religii w szkołach. Na zapytanie posła Maia ilu spośród członków KRN mają dzieci w szkole skończyło z tego okólnika, na ławach poselskich podniosły się dwie ręce.

Następnie premier Osóbka-Morawski udzielił szczegółowych wyjaśnień w sprawach poruszanych w dyskusji nad jego exposé. Premier zapowiedział m. in. szerokość akcji oświatowej rządu i zwró-

wedzenie specjalnego podatku kulturalnego.

W chwili zamykania numeru weszli na trybunę ministrowie Pracy i Opieki Społecznej, Stańczyk, który omówił sprawę swego resortu. Na późne godziny wieczoru R.N. zapowiedziane zostało przemówienie ministra Poczty i Telegrafów, Kapelińskiego.

W Warszawie oczekiwane jest z dużym zaciekawieniem przemówienie ministra Przemysłu, Hilaro-Mina, zapowiedziane na niedzielę. Obecna sesja KRN, która trwać miała jedynie do końca bieżącego roku przeciągnie się niewątpliwie do pierwszych dni stycznia 1946 r.

IX. SESJA KRN

Do sprawozdania naszego o otwarciu plenarnego posiedzenia Krajowej Rady Narodowej wkłada się pomysł. Podaliśmy wiadomości, że jest to 12-ta z rzędu sesja KRN; podczas gdy ostatnie posiedzenie jest 9-te j kolei — co najmniej prostoliniowe. — (Rad.)

Nowa konferencja na widowni

Sprawa utworzenia armii międzynarodowej

W styczniu spotkanie pięciu ministrów w Londynie

Waszyngton. Amerykański Departament stanu ogłosił w niedzielę rano, iż z początkiem stycznia przyszłego roku mają przybyć do Londynu członkowie amerykańskiej misji wojskowej. Spotkają się oni w Londynie z podobnymi misjami wojskowymi Wielkiej Brytanii, Zw. Radzieckiego, Francji i Chin. W czasie trwania konferencji pięciu misji wojskowych zostaną omówione sprawy, związane z projektem oddania przez te kraje swych sił zbrojnych na cele Organizacji Narodów Zjednoczonych. W skład delegacji amerykańskiej wchodzić będzie dowódca sił powietrznych na Pacyfiku, dowódca sił lotniczych we Włoszech, oraz zastępca amerykańskiego dowódcy armii śródziemnomorskiej.

Głównym zadaniem, jakie będzie stało przed konferencją, będzie sprawa utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych, które będą się znajdować pod dowództwem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Waszyngton. Amerykański departament stanu podał w sobotę, że w pierwszej połowie stycznia odbędzie się w Londynie konferencja ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Francji i Chin.

Byrnes u Trumana

Waszyngton. Amerykański sekretarz stanu, James Byrnes, powrócił w sobotę do Waszyngtonu z konferencji moskiewskiej. Natychmiast po swym powrocie sekretarz Byrnes udał się do siedziby prezydenta, któremu złożył pełne sprawozdanie z przebiegu konferencji

trzech ministrów spraw zagranicznych.

Londyn. Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Bevin, wysłał z okazji nowego roku do moskiewskiego tygodnika, ukazującego się w języku angielskim następujący list: „Wielkim zadaniem narodów w czasie nadchodzącego nowego roku będzie budowanie silnego i pewnego pokoju, który zapewni wyższą stopę życiową, poprawi warunki społeczne i zapewni wolność wszystkim ludziom na świecie. Jednym z najważniejszych warunków po-

trzebnych do powstania takiego pokoju jest pełne porozumienie się i zaufanie pomiędzy narodami. Mam nadzieję, iż moje spotkanie moskiewskie z ministrem Byrnesem i komisarzem Molotowem wiele uczyniło w tym kierunku.

Przygotowywanie traktatów

Londyn. Zastępcy trzech ministrów spraw zagranicznych rozpoczęli już intensywne prace nad przygotowaniem traktatów pokojowych z Rumunią,

Bulgarią, Węgrami, Włochami i Finlandią. Projekty traktatów pokojowych z tymi państwami mają być ukończone przed 1.

maja, w którym to dniu nastąpi otwarcie konferencji pokojowej z udziałem 21 państw prowadzących wojnę z państwami oś.

Pierwsze przygotowania

do konferencji ONZ w Londynie

Londyn. W Londynie czynione są przygotowania do konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych, która rozpocznie się 10 stycznia 1946 r. Konferencja odbędzie się w pałacu westminsterskim, w którym znajdować się będą specjalne przedziały dla przedstawicieli radia, i prasy. W sali dla dziennikarzy rozścielony zostanie specjalny dywan, który będzie tłumil szmery, mogące stanowić przeszkodę dla obradujących delegatów.

Do dyspozycji przybyłych delegatów oddanych będzie 2.000 kart żywnościowych. Na ich usługi będzie 300 aut osobowych, a członkinie ochotniczej służby kobiecej obejmą rolę przewodniczek no stolicy Wielkiej Brytanii. Zarezerwowano również szereg miejsc w teatrach i kinach. Będzie to pierwsze tego rodzaju zebranie od czasu Gene- wy. 15 stycznia rząd brytyjski

urządzi bankiet dla szefów wszystkich delegacji.

Umowa finansowa Francji i U. S. A.

Waszyngton. W najbliższym czasie rozpoczną się rokowania finansowe pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Francją. Agencja Reutersa donosi, iż rokowania te mają doprowadzić do zawarcia umowy finansowej i handlowej, zbliżonej do tej, jaką zawarto z Wielką Brytanią.

Wymiana dokumentów układu polsko-radzieckiego

Warszawa (MW) tel. wł. W Ministerstwie Spraw Zagranicznych nastąpiła 29 bm. wymiana dokumentów ratyfikacyjnych ramowych zasad wymiany gospodarczej polsko-radzieckiej, podpisanych przez rządy obu państw. Wymiany dokumentów dokonali minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski i ambasador ZSRR, W. Z. Lebediew w obecności wiceministra spraw zagranicznych Ziemunta Modzelewskiego i dyrektora Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ministra pełnomocnego Józefa Olszewskiego.

Aresztowanie żony Streichera

Londyn. Amerykańskie władze wojskowe aresztowały w sobotę żonę jednego z 21 niemieckich głównych przestępców wojennych — Juliusza Streichera. Powód aresztowania nie został ogłoszony.

Podziękowanie UNRRA

Londyn. Generalny dyrektor UNRRA dr. Herbert Lehman wczoraj przemówienie noworoczne w którym złożył podziękowanie Stanom Zjednoczonym, Wielkiej Brytanii, Kanadzie, a także innym krajom, za oddanie swych zasobów materialnych do dyspozycji UNRRA, wskutek czego mogła ona opracować program pomocy dla potrzebujących krajów na rok 1946. Dr. Lehman zwrócił się równocześnie z apelem do narodu amerykańskiego, aby w dalszym ciągu przyczynił się do realizacji w koncepcji środków żywnościowych, gdyż artykuły te oddadzą wielkie usługi w akcji pomocy dla innych krajów.

Nielegalna działalność Japończyków

Tajne składy broni

wykryte przez władze amerykańskie

Moskwa. (PAP) Agencja Tass donosi z Tokio, że oficerowie 6. amerykańskiej armii wykryli tajne składy materiałów wojennych, sporządzone przez Japończyków na wyspach Sikoku i Honsiu. Oddział specjalny 6 armii amerykańskiej wykrył na wyspie Sikoku skład, w którym znajdowały się skrzynki z częściami samolotów, motory oraz wielką ilość innych materiałów wojennych. Znalezione również zbiorniki, w którym znajdowało się 40.000 galonów benzyny. Tajny skład znajdował się w odległości zaledwie 1 kilometra od siedziby policji amerykańskiej.

Władze Policyjne składały raporty, że wszystkie broń i materiały wojenne zostały już przekazane amerykańskim władzom wojskowym, zgodnie z rozporządzeniem Mac Arthura.

W jednej z szkół, również na wyspie Sikoku, znaleziono

skład amunicji, nakryty słomą ryżową. Szereg mniejszych składów znaleziono w różnych magazynach. Na wyspie Honsiu, w jednej ze świątyń, znaleziono duży skład silników samolotowych. Szef kontrwywiadu armii amerykańskiej w Japonii, gen. Torp, oświadczył na konferencji prasowej, że obserwuje on obecnie próby wyszczucia nielegalnej działalności wśród Japończyków.

Od Polaków z Ameryki

100 tysięcy dolarów

na pałac kultury w Lublinie

Lublin (PAP) Dnia 23 grudnia przybyła do Lublina wycieczka Polonii amerykańskiej w osobach Stanisława Nowaka, Wincentego Kleina, Henryka Podolskiego, Teodora Pnińskiego, Philipa Adlra, red. Wifa, W. Dutkiewicza, H. Ma Kaisermana i S. Lipszycza. Celem przyjazdu gości było zapoznanie się z działalnością i pracą związków zawodowych na terenie woj. lubelskiego. Uczestnicy wycieczki zwiedzili cukrownię, żywo interesując się warunkami pracy i bytu robotników i przeprowadzając z nimi szereg rozmów. W czasie pobytu zagranicznych gości z inicjatywą ob. Kuszyka z K.C. Związków Zawodowych powstał projekt budowy pałacu pracy i kultury na jednym z placów w Lublinie. W skład komitetu weszli przedstawiciele Polonii amerykańskiej w osobach senatora S. Nowaka, posła W. Kleina i Karczmarczyka, przedstawiciele Kanady w osobach: W. Dutkiewicza, Godowskiego i Kaisermana oraz przedstawiciele Rady Zw. Zaw. z Lublina. Na prezesa komitetu został wybrany ob. Kuszyk.

Goście na potwierdzenie swego przychylnego ustosunkowania się złożyli w wyniku natychmiastowo przeprowadzonej zbiórki 12.300 zł i 10 dolarów, poza tym zadeklarowali 100.000 dol., które mają być zebrane pośród Polaków w Ameryce i Kanadzie. Przedstawiciel Polonii kanadyjskiej W. Dutkiewicz oznajmił zebranym, że m. Lublin otrzyma kompletnie wyposażony szpital, zakupiony ze składek Polaków w Kanadzie.

Cesarz japoński będzie sądzony

Waszyngton. (PAP) Związek prawników filipińskich przesłał prez. Trumanowi wniosek o powołanie międzynarodowego trybunału, który będzie sędził cesarza japońskiego i innych głównych przestępców wojennych na Dalekim Wschodzie.

Ogłoszenie.

1991

Niniejszym podaje się do wiadomości Referatowi Przemysłowym przy Starostwach, Kierownikom zakładów przemysłowych, podległym Wojt. Wydz. Przemysł. oraz ogólnie zainteresowanym, że z dniem 17. XII. 1945 r. — Wojewódzki Wydział Przemysłowy przeniósł swą siedzibę z Jeleniej Góry do gmachu Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu Pl. Województwa.

W Jeleniej Górze pozostaje jedynie Zjednoczenie Przemysłu Miejscowego, Oddział Branżowy, Dyrekcja Przemysłu Miejscowego oraz Woj. Centr. Handlowa Zbytu i Zaopatrzenia.

Naczelnik

Wojewódzkiego Wydziału Przemysłowego
Inż. mech. L. J. Grzędziński

Inż Fryderyk Topolski

Generálny Dyrektor C. Z. P. W.

„Zasłużone uczucie dumy górników polskich”

Roczny bilans przemysłu węglowego

- podstawy naszej narodowej gospodarki

Niekiedy zrywamy ostatnią kartę z rocznego kalendarza, zwykliśmy spojrzeć myśla na miniony rok po to, by świadomości sobie, co rok ten wniosł w nasze życie. Ten krótki rozrachunek ze świeżo minioną przeszłością, pozwala na skontrolowanie własnych poczyniń i, co ważne jest niezmierzenie, na planowanie życia na nadchodzące jutro.

Polski Przemysł Węglowy, zamykając pierwszy rok swej pracy, może dokonać śmiało rocznego obrachunku z osiągniętych wyników.

Ściśle rzecz biorąc, nie zamykamy w dniu dzisiejszym całego roku pracy. Dopiero w dniu 18 stycznia ubiegłego roku, dzięki błyskawicznemu uderzeniu zwycięskiej Armii Czerwonej, dzięki bohaterstwu wyczołkowi żołnierzy tej Armii i towarzyszącego mu w pochodzie do triumfu żołnierza młodej Armii Polskiej, została wyzwolona spod jarzma okupanta kopalnia „Lubin” (Libiąż — Zjednoczenie Krakowskie) — dopiero w ostatnich dniach marca odzyskałmy siedem kopalń Rybnickiego Zjednoczenia.

Rok kalendarzowy 1945 zamyka się więc dla Polskiego Przemysłu Węglowego okresem, przeciętnie biorąc, 10 miesięcy pracy. Początek produkcji ustalić można w przybliżeniu (pominawszy Zjednoczenie Rybnickie, gdzie przystępowo do pracy dopiero w pierwszej połowie kwietnia i „Pisowice” na 15 lutego 1945 r. Statystyczne notowanie produkcji zaczyna się z dniem 1 kwietnia, na ten bowiem miesiąc po raz pierwszy został opracowany państwowy plan wydobycia (bez Zjednoczenia Dolnośląskiego). Okres poprzedzający produkcję planową jest w zasadzie czasem wstępnym, najbardziej zasadniczych prac organizacyjnych.

Z kwietniowej produkcji 935.958 t, doszliśmy w miesiącu listopadzie do 3.114.308 ton. Olbrzymi ten przebieg zanotowany na przestrzeni siedmiu zaledwie miesięcy ma swoje uzasadnienie. Przejelśmy w naszą administrację kopalnie, znajdujące się częstokroć w stanie wprost katastrofalnym. Rabunkowa gospodarka niemiecka nie przewidywała nowych prac przygotowawczych, należało je zatem jak najszybciej wykonać, by doprowadzić kopalnie do normalnej zdolności produkcyjnej. Przejelśmy kopalnie w wielu wypadkach zatopione, poważnie zaognione i pozbawione załogi. Wstępny okres działalności przemysłu węglowego sprowadza się w zasadzie do możliwie szybkiego usunięcia śladów rabunkowej gospodarki niemieckiej i do uzupełnienia stanu załóg. I dziś ciągle jeszcze do stanu idealnego daleko, tym niemniej porównanie wydobycia z kwietnia i listopada świadczy, że zrobiono poważny krok naprzód.

Produkcja w listopadzie i dodatkowe raporty z grudnia mówią o tym, że Polski Przemysł Węglowy wydobywa obecnie 130.000 ton dziennie. Jeżeli przyjmujemy, że w ciągu roku mamy 300 dni roboczych, otrzymamy 39.000.000 ton rocznej produkcji jako obraz obecnego stanu Polskiego Przemysłu Węglowego.

Jest to 102 proc. w stosunku do wydobycia za rok 1938 (38,1 mil. ton). Krótki ten rozrachunek może napisać pracowników Przemysłu Węglowego, przodujący oddział Narodu Polskiego ofiarnych górników — zasłużonym uczuciem dumy.

Nie poprzestaniemy na tym w roku, na którego progu dziś stajemy.

Bedziemy usilnie dążyć do tego, by rok 1946 zamknąć pozycją 50.000.000 ton wydobycia, czyli że średnie wydobycie dzienne musimy podnieść do około 165.000 ton.

Obok tych liczb, tak bardzo dla nas istotnych, stoją inne, niemniej ważne. Mam tu na myśli liczby, określające wydajność pracy. Wzajemna zależność wydobycia i wydajności jest tak prosta, że nie wymaga żadnych wyjaśnień. Ale jest pewna różnica w wartościach, których liczby są obrazem. Jeżeli w produkcji widzimy nasz majątek absolutny, to w wydajności widzimy przede wszystkim człowieka i jego wysiłek dla Państwa. Liczby, charakteryzujące wydajność, mają swą

wymowę. Rosną one ze wzrostem wysiłku woli, jako skutek kartu ducha ludzkiego.

W demokratycznej Polsce podstawą oceny pocucia obywatelskiego jest wysiłek włożony w pracę dla dobra Ojczyzny. I tu Przemysł Węglowy ma największy powód do zadowolenia. Przeciętna dzienna wydajność na robotnika wynosiła:

w lipcu	0,812 ton
w sierpniu	0,822 ton
w wrześniu	0,921 ton
w październiku	0,948 ton
w listopadzie	0,959 ton

Stały wzrost tej pozycji to zasługa górników, budowniczego odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wysiłkiem swym i trudem górnik polski wykuwa lepszą przyszłość dla całego narodu polskiego, i w pierwszym rzędzie dla siebie i swojej rodziny; przybliża wizję wolnej, demokratycznej i potężnej Polski już na najbliższy okres czasu.

Wydobycie węgla to w głównej mierze sprawa woli, sprawa obywatelskiej, patriotycznej postawy górnika polskiego.

I dlatego górnik polski może patrzeć śmiało na wyniki swej pracy za rok ubiegły.

I dlatego możemy pełni nadziei kontynuować pracę naszą w r. 1946. Polski Przemysł Węglowy nie zawiedzie.

Inż Ignacy Borejdo

Naczelný Dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego

Obecny stan polskiego hutnictwa

Czego dokonano i jakie są zamierzenia?

Bez przesady twierdzić można, że ojczyzna polskiego hutnictwa jest Zagłębie Śląsko-Dąbrowskie i chociaż w ostatnich 50—70 latach Zagłębie to słusznie zasłynęło jako węglowe, nie mniej pozostaje faktem historycznym, że w tym zakątku naszej Ojczyzny na długo przed powstaniem przemysłu górniczego rozwijał się tutaj przemysł żelazny, który miał olbrzymie znaczenie dla kulturalnego rozwoju kraju. Już w połowie czternastego stulecia znajdowały w nim nie tylko walcownię, ale i miedzy Opolem i Katowicami — liczne „huty”, w których w dymarkach i frysierkach otrzymywano żelazo kowalne z rud brunatnych i darniowych, zalegających rozległymi gniazdami w tych okolicach. Jako opał i środek redukcyjny służył oczywiście nie węgiel lub koks, ale węgiel drzewny, otrzymywany z surowca leśnego, pochodzącego z pobliskich borów.

Taki był początek naszych obecnych hut. Fakt, że na tych ziemiach, w węgiel przeobrażony, pierwszy powstał i zaczął się rozwijać przemysł żelazny, a nie węglowy, wskazuje na wielkie znaczenie tego przemysłu dla rozwoju gospodarczego. Niestety, późniejszy rozwój polityczny tych ziem wpłynął w znacznym stopniu na to, że przemysł hutniczy nie rozwijał się do rozmiarów, odpowiadających warunkom naturalnym i możliwościom gospodarczym. Dopiero zjednoczenie tych ziem i ich powrót do prawowitego właściciela — Naroda

Polskiego, dopiero ludowa demokracja polska daje przemysłowi tej ziemi prawie nieograniczone możliwości rozwoju.

Dawniej a dziś

Co zrobili rzady pierwszego okresu niepodległości naszej 1918—1939 dla podniesienia gospodarczego państwa? Niech przemówią cyfry:

Przed pierwszą wojną światową, w roku 1913, wytwórczość głównych produktów hutniczych wynosiła: 1055 tys. ton surowki, 1677 tys. ton stali, 1244 tys. ton wyrobów walcowanych. W roku 1937 produkcja tychże wyrobów wynosiła: 724 tys. ton surowki, 1450 tys. ton stali i 1643 tys. ton wyrobów walcowanych, a więc odpowiednio — 68,5%, 66% i 84% produkcji 1913 r., to znaczy zostaliśmy daleko w tyle poza wytwórczością tego roku. W tym samym czasie wszystkie inne państwa znacznie przekroczyły produkcję 1913 roku. I tak w stali: Anglia — 163%, Słany Zjednoczone — 161%, ZSRR — 425% i t. d. Można te cyfry zmnożyć i wykazać, że w każdej dziedzinie zostawiliśmy w tyle nie tylko za wielkimi mocarstwami przemysłowymi, ale nawet za takimi państwami, jak Czechosłowacja lub Belgia. Jedną z przyczyn słabego rozwoju naszego hutnictwa był brak galezi przemysłu maszynowego i metalowo-przetwórczego. Kupowaliśmy za granicą samochody, turbiny parowe, obrabiarki, aparaty i urządzenia elektryczne, walcownie i urządzenia walcownicze, wszelkiego rodzaju silniki, urządzenia i aparaty mechaniczne precyzyjne i t. d. Powstanie w Polsce tych galezi przemysłu jest koniecznością życiową naszego narodu. Przemysł ten równocześnie powoła do życia szereg przemysłów pomocniczych, a wszystko razem znajdzie oparcie o potężny przemysł hutniczy, który musi przede wszystkim dla tego celu zmodernizować się i rozbudować. Tego wszystkiego rzady przedmówione, ani pomajowe dokonać nie mogły, bo dysponentem majątku narodowego i sił wytwórczych był nie sam naród, a klika koncernowa, która miała jako cel nie dobro i potrzeby narodu, a zyski, które płynęły do jej własnych kieszeni. Dopiero nowoczesna Polska, w której rządzi robotnik, chłop i inteligent, zrealizuje nasze marzenie o gospodarzo silnej i szczęśliwej Ojczyźnie.

Bohaterowie pracy

Okupant w ciągu tych kilku nieszczęśliwych lat jego gospodarki na hutach zdewastował je i doprowadził do ruiny. Zniszczył wielkie piece. Z 19-tu wielkich pieców po wypędzeniu okupanta było zdanych do ruchu tylko 3. Z 55 pieców martinowskich zdanych do podjęcia pracy było 6. Dwie huty — Ostrowiecka i Starachowicka — zniszczył okupant doszczętnie, wywoząc z nich 7000 wagonów maszyn, narzędzi i materiałów. Z dwóch następnych hut „Staszic” i „Milowice” wywieziono urządzenia hutnicze i przekształcono je na zakłady zbrojeniowe. Piękna huta w Stalowej Woli okupant zdewastował w barbarzyński sposób. Uczucie dumy musi ogarnąć każdego Polaka, jeżeli porówna to, cośmy otrzymali po wypędzeniu Niemców, z tym, co obec-

nie mamy. To, co stało się w Ostrowcu — to epopea bohaterstwa i poświęcenia Niemcy zostawili pustą halę. Teraz — po 11-tu miesiącach nadludzkich wysiłków — huta produkuje surowkę i stal, wyroby walcowane i wagony, zatrudnia około 2000 robotników-bohaterów, którzy ją odbudowali.

10 tysięcy nowych sił

Nie mniejszy zapal do pracy znalazł robotników i inżynierów śląskich i nie mniejsza jest ich zasługa w odbudowie i usunięciu śladów gospodarki hitlerowskiej. W pierwszych dniach po objęciu tych hut sytuacja wydawała się być beznadziejna. Nie mówiąc o trudnościach aprowizacyjnych, stanaliśmy wobec katastrofy braku fachowców, zarówno wykwalifikowanych robotników, jak techników i inżynierów, ponieważ okupant zabral ze sobą 50% robotników wykwalifikowanych i 100% inżynierów i techników. Obecnie ze spokojem możemy patrzeć w przyszłość. Hutnictwo w ciągu tych kilku miesięcy wyszkoliło ponad 10 tys. fachowców, a polski inżynier wykazał wysoką klasę swych kwalifikacji i zdolności twórczych. Dzięki wspólnemu wysiłkowi naszych inżynierów i robotników hutnictwo polskie zostało w chwili obecnej doprowadzone do stanu, umożliwiające pełne wykorzystanie jego zdolności wytwórczych.

Produkcja i plany

Produkcja zasadniczych wyrobów hutniczych w miesiącach październiku i listopadzie bieżącego roku była większa, niż produkcja w tych miesiącach roku 1935, a jedynie trudności transportowe ograniczają dalszy jej wzrost. Gdybyśmy mogli usunąć te trudności, huty polskie już obecnie produkowałyby tyle, co w 1933 r. W ciągu tych kilku miesięcy hutnictwo wykonało olbrzymią pracę.

Większość urządzeń hutniczych została wyremontowana i doprowadzona do stanu gotowości produkcyjnej. Mogliśmy to uczynić dzięki wydatnej pomocy państwa, które udzieliło hutnictwu około 150 milionów złotych kredytu dla odbudowy i remontów.

W planie na najbliższą przyszłość przewidujemy racjonalizację i modernizację istniejących hut oraz podwyższenie ich zdolności produkcyjnej o około 30 do 40%. Po przeprowadzeniu tych prac zdolność produkcyjna tych hut już w 1947 r. będzie wynosiła: 1300 tys. ton koksu, 1300 tys. ton surowki, 2 miliony ton stali surowej i 1500 tys. ton wyrobów walcowanych i kutych.

Nowy rok przyniesi nam wykonanie zadań, postawionych przez naród i państwo. Ufni jesteśmy we własne siły i pełni wiary, że zadania te wykonamy.

O ile rok 1945 możemy nazwać rokiem odbudowy, o tyle rok 1946 trzeba będzie nazwać rokiem racjonalizacji i modernizacji hutnictwa polskiego.



Dr. A. Wander S. A.
Kraków

Produkcja węgla w Europie

Zagadnienie zaopatrzenia zniszczonych przez wojnę krajów Europy w węgiel, jest jednym z najbardziej palących zagadnień chwili, niesłychanie trudnym do rozwiązania. Prócz konieczności remontu zdewastowanych kopalń, istnieje problem znalezienia odpowiedniej ilości górników i fachowców.

Przedwojenną produkcję kontynentu europejskiego, z wylaczeniem ZSRR, — wedle danych UNIO — oceniano na 350 milionów ton rocznie. Z tego produkowała Francja około 48 milionów ton, Belgia ok. 30 milionów, Holandia 15 milionów. Duże zagłębia węglowe znajdowały się prócz tego w Polsce i Czechosłowacji. Kilka z państw europejskich, które eksportowały duże ilości węgla, specjalne gatunki musiało jednak importować z Niemiec, których przedwojenna produkcja wynosiła około 186 milionów ton, czyli 50 proc. rocznej produkcji Europy. Węgiel ten produkowały Niemcy głównie w zagłębiach Ruhry, Saary i Akwizgranu. Podczas wojny wiele urządzeń kopalnianych uległo zniszczeniu, po przeprowadzeniu jednak najkonieczniejszych remontów, władze alianckie planują dostarczenie każdej tonny wydobytego w zachodnich Niemczech węgla krajom wyzwolonym, oczywiście poza ilością, potrzebną dla armii okupacyjnej i poza minimum dla potrzeb wewnętrznych w Niemczech.

Prócz tego zarząd wojskowy, w strefie okupacyjnej brytyjskiej kieruje do kopalń tysiące zdemobilizowanych żołnierzy niemieckich. Żołnierze ci

przed przystąpieniem do pracy, przejdą przez specjalne zawodowe przeszkolenie. Uzyskanie jednak odpowiedniej siły roboczej i rozwiązanie trudnych spraw transportowych, zagadnienia całkowicie nie rozwiąże. Według dokładnych obliczeń, maksymalna produkcja węgla wyniesie najwyżej 75 proc. produkcji z roku 1938 w zagłębiach Ruhry i Saary, w zagłębiu Akwizgranskim 50 proc., Kolońskim 65 proc., w Belgii, Holandii i w większości kopalń francuskich 80 proc., w okręgu Mozeli 50 proc. Ilość węgla wyprodukowana przez Niemcy, trudna jest w obecnej chwili do ustalenia, przewiduje się jednak, że eksport w roku 1945-46 wyniesie 25 milionów t. W rejonie brytyjskiego zarządu wojskowego ustanowiono specjalną polno-niemiecką komisję węglową, której celem będzie pomoc w pracach nad odbudową produkcji węgla.

Bardzo optymistyczne widoki przedstawiają dane statystyczne polskiego przemysłu węglowego. Od przewidywania trudności transportowych będzie jednak zależało przyjęcie z pomocą innym krajom, którym brak węgla daje się szczególnie we znaki.

Według obliczeń deficyt węgla w drugiej połowie 1945 r. i pierwszej połowie 1946 r. wyniesie 50 milionów ton. Chodzi tu głównie o Francję, Szwajcarię i Szwecję. Wielka Brytania, która przed wojną obok Niemiec była głównym dostawcą węgla, w tym roku będzie mogła pokryć tylko własne potrzeby, a na eksport przeznaczona została niewielka ilość węgla (ck).

Szybko Tanio Wygodnie

załatwisz transport w

Śląskim Przedsięb. Transportowym

Jan Badura

Sp. z o. o.

Wozy Samochody Platformy

za-i rozładowywanie wagonów, transport mebli, przewozy wszelkiego rodzaju

Katowice
ul. Stawowa nr. 8

Tel. 317-42/3
po godz. urzęd. 317-45
317-41

Pierwsza rozprawa przed Sądem Doraźnym

Wyrok śmierci za zabójstwo milicjanta

Wrocław. (kor. wł.) W sobotę odbyło się we Wrocławiu posiedzenie Sądu Okręgowego, rozpatrującego pierwszą na terenie Dolnego Śląska, a prawdopodobnie nawet na terenie Polski, sprawę w trybie postępowania doraźnego. Skład Sądu był następujący: Sędzia S. O. Podobiński, oraz ławacy Gorgow i Piatkowski.

Prokurator Szura oskarżał E. Rudawca, 18-letniego strażnika Straży Przemysłowej o to, że w dniu 18 grudnia o godz. 22.30 we Wrocławiu zabił funkcjonariusza M. O. Fr. Kukulskiego, strzelając do niego z nieprawie posiadanego automatu.

Jak wynika z dochodzeń, oskarżony wyszedł późnym wieczorem 18 grudnia z wartowni S. z. Przemysłowej w towarzystwie J. Aleksandrowicz, udając się do restauracji. J. Aleksandrowicz, wychodząc z wartowni włożyła na siebie mundur jednego ze strażników i zabrała karabin.

Około godz. 22.30 oboje wyszli w towarzystwie innego strażnika St. Janickiego z restauracji, gdzie zostali zatrzymani przez patrol M. O., składający się z milicjanta Kukulskiego i Szydli. Milicjanci ci zatrzymali Rudawca i Aleksandrowicz, zapytując czy mają prawo noszenia broni, a gdy Rudawiec odpowiedział, że nie jest w służbie, i że nie ma prawa noszenia broni, milicjanci kazali im udać się do komisariatu. Po przejściu około 500 metrów Rudawiec zatrzymał się i gdy reszta oddaliła się nieco, oddał serię strzałów z automatu w stronę Kukulskiego, kładąc go trupem na miejscu.

Rudawiec przyznał się do winy, twierdząc, iż był wówczas zupełnie pijany, wskutek czego nie wiedział co czyni. Z zeznań świadków wynika, iż był on zupełnie przytomny.

Po przesłuchaniu świadków, odczytano protokół zameldowania o wypadku, orzeczenie biegłego lekarza, który stwierdził, iż zastrzelony Kukulski otrzymał 11 ran postrzałowych na całym ciele. Przewodniczący odczytał protokół urzędowy, z którego wynika, że oskarżony w drodze dyscyplinarnej karany był za rozbój, jakiego dokonał w czerwcu b. r. Sprawę tę Przekazano Sądowi Wojskowemu w Katowicach.

Po naradzie Sąd ogłosił wyrok, w którym uznał oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów i na podstawie art. 255 postanowił skazać Rudawca na karę śmierci. W motywach wyroku Sąd podkreślił, iż stan podniecenia alkoholicznego, w jakim znajdował się oskarżony, nie jest okolicznością łagodzącą. (st)

Trudności finansowe

Gospodarka miejska w Katowicach

Katowice. Ostatnie posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Katowicach miało charakter sprawozdawczy. Obrady toczyły się przeważnie w okół sprawozdania prez. Tomaszewskiego za okres ostatniego kwartału.

Przebieg posiedzenia był ciekawy, gdyż dał szczegółowy obraz gospodarki miejskiej za miniony okres, to jest wykazał dotychczasowe osiągnięcia i stojące jeszcze do pokonania trudności.

Z przemówienia prez. Tomaszewskiego wynika, iż miasto po uporządkowaniu wielu spraw organizacyjnych w administracji miejskiej, przystąpiło do rozwiązywania różnych zagadnień bieżących. Na przeszkodzie w realizowaniu wielu planów stoi przede wszystkim brak funduszy. Miasto, odcięte od współudziału w podatkach państwowych ma nader szczupłe źródła dochodów, skutkiem czego nie można nadać pełnego rozmachu gospodarce miejskiej.

W obecnej chwili Zarząd Miejski pracuje z deficytem. W ostatnim kwartale dochody miasta z podatków samostanowienia i różnych opłat wynosiły 16 milionów zł, podczas gdy wydatkowane 22 miliony zł. Deficyt zatem wynosi 6 mil. zł, co łącznie z niedoborami z poprzedniego okresu stanowi 10 milionów zł. Niedobory te będzie się pokrywać z przewidzianych opłat na rzecz miasta obliczonych na 9 mil. zł, i podatków, mających przynieść kasie miejskiej 8 mil. zł.

Do wysuwających się na czoło problemów, którymi zajęto się, zaliczyć należy podjętą przez Zarząd miasta walkę z wszelkiego rodzaju nadużyciami, jako niechwalębną spuścizną po okupacji, oraz uregulowanie bardzo zawilej na naszym terenie sprawy mieszkaniowej przez zlikwidowanie dotychczasowej komisji i powołanie nowego organu, opartego o związki zawodowe i partie polityczne. Po czteromiesięcznej bezczynności na tym odcinku zreorganizowany urząd mieszkaniowy może wykazać się już dodatnimi wynikami przez przydzielenie zgóra 100 mieszkań rodzinom pracujących.

Na odcinku budowlanym ograniczono się jedynie do rozbioru spalonych domów w czasie działań wojennych i uporządkowania niektórych placów. Ogółem rozebrano 30 tys. metrów sześć ruin i wywieziono 12 tys. metrów sześć gruzu. Poza tym dokonano prace przy remoncie budynków szkolnych, tak że w chwili obecnej wszystkie szkoły zostały oddane do użytku. Horoskopy w ruchu budowlanym na okres najbliższych trzech lat przedstawiają się bardzo słabo. Z braku środków pieniężnych miasto nie przewiduje żadnych poważniejszych inwestycji w tym czasie.

Z przeglądu dalszych prac na uwagę zasługuje podjęcie walki z chorobami zakaźnymi przez otwarcie dwóch szpitali zakaźnych w Katowicach, roztoczenie opieki nad repatriantami i

Ostatnie wiadomości sportowe

Polonia Bytom — Piast Cieszyn 5:1 (3:1)

Bytom (Siem). Dziwnym zbiegiem okoliczności drużyna Piasta, która ma poza sobą szereg sukcesów z drużynami zagranicznymi i która reprezentuje wysoką klasę piłkarską, rozgrywa mecze w klasie C. Głównymi trudnościami, z którymi borykano się w samych początkach, to odciecie cieszyńskiego od reszty kraju na skutek braku jakiegokolwiek komunikacji. Obecne warunki pozwalają już na to, aby klub ten zaszerzować do śląskiej A klasy, jako jedyny polski klub w Cieszynie. Klubom śląskim zaleca się, aby żywszy utrzymywali kontakt z Cieszynem, który przedstawia równorzędny dla nich przeciwnik.

miła swego przeciwnika, który ustępował jej pod każdym względem. Sędzia mgr Wilczek bardzo dobry. Widzów 1000.

POGON IMIELIN — DK MYSŁOWICE 3:0 wo.

RUCH KRASOWY — KS. TYCHY 1:1 (1:1)

KOP. MYSŁOWICE — KS LARYSZ 6:1 (3:0)

Mysłowice. Był to mecz z cyklu rozgrywek o mistrz. klasy C. Zwycięzcy pokazali grę stojącą na dobrym poziomie. Widzów 1000.

NAPRZOD JANÓW — KOSTUCHNA 2:4 (1:3).

Janów. W przyjacielskim spotkaniu, rozegranym w niedzielę w Janowie, doszło do małej niespodzianki. Groźny Naprząd mimo własnego boiska, uległ dobrze dysponowanej drużynie Kostuchny.

RUCH CHORZÓW-BATORY — RKS ŁAGIEWNIKI 4:1 (2:1).

Chorzów. Drużyna Ruchu powoli dochodzi do formy. W niedzielę pokonała groźną drużynę łagiewnicką, demonstrując przy tym grę, stojącą na dobrym poziomie. Za wyjątkiem pomocy, cała drużyna stanęła na wysokości zadania. U gości zawiódł kompletnie Tatus, który niefortunnie wybiegami przyczynił się do utraty bramki. Jedyną bramkę goście uzyskali

SLAVIA RUDA — TS MURCKI 11:1 (4:0).

Ruda. Świetny finisz przyniósł Slavii mistrzostwo jesienne grupy I. Cała drużyna grała doskonale i zdaje się wracać do swej dawnej formy. Bramki zdobyli: Panek 3, Mączka 3, Cieślak 3, Wygół i Muszałik.

PKS CHORZÓW — BRYNICA KAMIEN 2:4 (0:2).

Chorzów. Goście grali bardzo ambitnie i na zwycięstwo zasłużyli. — Bramki dla nich zdobyli: Kleinert i Franielczyk po 2, dla gospodarzy Badura.

RKS KOP. KLEOFAS — RKS 20 BOGUCICE 2:1 (1:1)

Katowice. Niespodziewana porażka poniósł drużyna bogucka w Zależu. Gra była interesująca. Obydwie drużyny walczyły ambitnie. Po przerwie gospodarze górowali nad przeciwnikiem i zdolali mecz rozstrzygnąć na swą korzyść. Bramki dla nich zdobyli Kaleja i Gietalezik.

W przedmeczowej juniorów gospodarze odnieśli zwycięstwo w stosunku 1:0.

AKS MIKOŁÓW — SIŁA JANÓW 1:1 (0:0)

Mikołów. Był to ostatni mecz mistrzowski. Gra była żywa i interesująca, przy lekkiej przewadze gospodarzy, którzy nie mogli jej jednak uwidocznić cyfrowo. Sędziował bardzo dobrze Christ.

TS N. BYTOM — SEP GODULA 8:3 (5:3)

N. Bytom. Gra stała na dobrym poziomie technicznym. Pogoń rozgry-

wał mecz z Bytmem, dla których uruchomiono 6 kuchni, wydających sześć tysięcy obiadów dziennie, opieka nad młodzieżą, więźniami politycznymi, zdemobilizowanymi żołnierzami itp. Prez. miasta wyjaśnił przy tym, że na tych odcinkach dużo jest jeszcze do zrobienia. Dla przykładu podał że np. w szpitalnicę e odczuwa się poważne braki personelu lekarskiego, bielizny i środków medycznych i różnych akcesoriów, a co najważniejsze tłuszczów i mięsa.

Do poważniejszych przedsięwzięć w ostatnim czasie zaliczyć należy przejęcie przez miasto gazowni w Świętochłowicach, której wartość oblicza się na 1 mil. 700 tys. zł i dokonanie rozdziału oczywiście przy współudziale czynników społecznego sklepów i stoisk w hali targowej, co wpłynie w dużym stopniu na normalizację handlu w mieście. Na zakończenie swego przemówienia prez. miasta przedstawił krótki plan prac na najbliższą przyszłość.

Nad przemówieniem prezydenta wywiązała się ożywiona dyskusja, w której poddano rzeczowej krytyce niektóre pociągnięcia Zarządu Miejskiego. W pierwszym rzędzie poruszono sprawę mieszkaniową. Stwierdzono, iż rozwiązanie wybranej przez MRN. Komisji Mieszkaniowej bez odpowiedniej uchwały Miejskiej Rady Narodowej i stworzenie tak zw. Urzędu Mieszkaniowego postawiło Radę w kłopotliwym położeniu.

Po wyjaśnieniach Prezydenta i uzgodnieniu poglądów na tę sprawę postanowiono aprobować wylonioną Komisję, która składa się z prez. Tomaszewskiego, mgr. Gorączki, mgr. Świłlickiego i przedstawiciela Okr. Kom. Zw. Zaw.

W dyskusji poruszono jeszcze m. in. sprawę bezpieczeństwa na peryferiach miasta i sprawy aprowizacyjne. (p.)

LIGOCIANKA — BAILDON KATOWICE 3:1 (2:0).

Katowice. Gra toczyła się w przyjacielskiej atmosferze i stała na dobrym poziomie. Ligocianka grała bardziej zespółowo. Bramki dla Ligocianki zdobyli: Patuszka 2 i Zakrzewski 1, dla Baidonu Loch. Sędziował Orliński — dobrze.

KS Cbełm — RKS Łędziny 1:3 (1:2)

RKS kop. Siemianowice — KS Perum Katowice II 2:6 (1:3)

AKS Chorzów — Siemianowiczanka 9:2 (2:0)

Siemianowice. Niespodziewanie wyśoki zwycięstwo AKS-u, który ostatnio znajduje się w rewelacyjnej formie.

PING-PONGIŚCI CZESKY W KRAKOWIE

Kraków. Na zaproszenie Zarządu Krak. Okr. Zw. Tenisa Stołowego przyjechała do Krakowa drużyna I-szej Czeskiej Ligi Ping-Pongowej S. K. Bata Zlin.

W sobotę rozegrali Czesi spotkanie z K. S. Krakus, wygrywając 6:3. W niedzielę odbyły się zawody między rep. Krakowa i gośćmi czeskimi, zakończone wygraną Krakowa w stosunku 6:3. W poniedziałek Czesi rozegrali spotkanie z Cracovią.

Burzliwy mecz boksinerski

Slavia — RKS Batory 4:10

Ruda (jp). Z wielkim zainteresowaniem oczekiwane pierwsze poważniejsze spotkanie Zorembaka, który miał walczyć z Maneckim — nie došlo do skutku, gdyż Manecki z niewiadomych przyczyn nie zjawił się na ringu. RKS Batory stawili się do zawodów w zupełnie zmienionym składzie, aniżeli brzmiała umowa co było przyczyną porażki Slavii.

Publiczność domagała się stanowczo występu Zorembaka, który ostatecznie postanowił stanąć do walki z cięższym o 2 wagi Strużyną. Wiedownia rozgoryczona brakiem kompletu w drużynie gości, zachowywała się od początku burzliwie. Ogłoszenie Strużyny zwycięzcą spotkania było powodem nowych awantur, a przyznanie zwycięstwa Nowarce (RKS) nad Cwołkiem (Slavia) wywołało skandal, który nie pozwolił na dalsze prowadzenie zawodów. Sędziował w ringu Kulig, na punkty mało rutynowany Mazur z Nowego Bytomia.

Wyniki techniczne są następujące: waga musza: Bazarnik (RKS) — Trocha (Slavia), po wyrównanej walce zwycięża na punkty Bazarnik. Waga kogucia w miejsce Góreckiego do walki z Grzywoczem (Śl) sta-

wił się Tomeczek (RKS). Zwyciężył wysoko Grzywocz. Prawdopodobnie i Górecki musiałby ulec Grzywoczowi.

I waga półśrednia Opiela (RKS) — Wajert (Śl). Niedoświadczony Wajert nadziewa się w drugiej rundzie na cios i pozwolił się wyliczyć. II waga półśrednia Kusz (RKS) — Wajert (Śl). Waga średnia Strużyna (RKS) — Zorembak (Śl). Po wyrównanej walce, w której Strużyna otrzymał nagane za nieczystą walkę, sędzia przyznał zwycięstwo Strużynie, co wywołało skandal na widowni. II waga w tej samej wadze w której przyznano zwycięstwo Nowarce (RKS) nad Cwołkiem (Śl) zakończyła spotkanie, gdyż publiczność nie dopuściła do następnej walki.

Zaznaczyć wypada, że werdykty sędziego, które w niektórych wypadkach były prosto nieporozumieniem, mogą jeszcze nie raz być przyczyną gorszących zajęć.

USMIECHNIJ SIĘ

NIEJAKI X.

Odpowiedz na paszkwil

Parę dni temu niejaki Józef Nacht — jak sam pisze — „dr. Opleologii futrabskiej i prof. Malekuologii Fibruansowej w Skumbrii”, zaatakował mnie na łamach „Podwłosa” za moje skromne i pełne umiaru sprawozdanie z I-szego Ogólnopolskiego Zjazdu Opleologów. Każdy, kto tylko czytał owe sprawozdanie, przyzna chyba bez żadnych zastrzeżeń, że starałem się w miarę sił i możliwości nie tylko podać ściśle przebieg Zjazdu, ale też i wyjaśnić P. T. Czytelnikom cele i zasady tak wzniosłej i szlachetnej nauki, jaką jest i będzie Opleologia.

Tymczasem Prof. Dr. Józef Nacht dopatrzył się w moich wypowiedziach rzeczy, które oburzają mnie do głębi. Przede wszystkim więc muszę zaznaczyć (dla uniknięcia nieporozumień), że w I-szym Ogólnopolskim Zjeździe Opleologów wziął udział li tylko (zaznaczam tutaj, że słowa „li tylko” używam jedynie wtedy, gdy jestem wzburzony) jako sprawozdawca prasowy, a nie jako opleolog. Jestem tylko skromnym adeptem Opleologii i daleko mi jeszcze do osiągnięcia pełnej perfekcji w śladowaniu na tej szerokiej galezi nauki, aczkolwiek z owej krynicy i szczerwie wiedzy czerpię stale pełnymi haustami. Mimo to wszyscy uczestnicy zjazdu uznali moje sprawozdanie za niedyktando i niepotrzebnie sprawiedliwym i uczciwym.

Przedtem jednak do mojej sprawy. Otóż Prof. Dr. Józef Nacht dzieli Opleologię na multaryczną, czyli reakcyjną, oraz putrabską, czyli demokratyczną. Jest to chwyt polemiczny tak ociekający demagogią, że trudno mi nad nim przejść do porządku dziennego. Opleologia bowiem jest jedna i niepodzielna! Nie jest ona jedynie osnuta na tle, jak pisze w swych wywodach Prof. Dr. Józef Nacht, ale także osnuta na tle ściamek. Opleologia nie może być ani multaryczną ani putrabską, gdyż podział ten został oficjalnie zarzucony zeszłego roku na Wszechświatowym Kongresie Opleologów w Dar-es-Salam, na którym Prof. Dr. Józef Nacht niestety nie był i dlatego zupełnie nie ma pojęcia o uchwałach Kongresu.

To jedno. Po drugie mój przeciwnik twierdzi, że:

„Nie matura, lecz chęć błoga,
Zrobi z ciebie opleologa”.

Każdy rzetelny opleolog w tym miejscu musi powiedzieć, że sama chęć, nawet jak najbardziej błoga tu niewiele pomoże. Matura wprawdzie w Opleologii nie jest potrzebna, ale potrzebna jest za to głęboka wiedza, a zwłaszcza gruntowne studia nad przejawami. Kto ich nie

ukończył, ten nigdy prawdziwym opleologiem nie zostanie.

Przejdźmy jednak do dalszych zarzutów. Prof. Dr. Józef Nacht impetuje mi, że nie dostrzegam, czy też nie chcę dostrzegać przemian stołecznych i prowincjonalnych. A tymczasem nie tylko, że ja je dostrzegam (n. p. jeśli chodzi o przemiany stołeczne, to ja pierwszy w naszej redakcji przeczytałem w gazecie, że Most Poniałowski się zawalił), ale i je komentuję (vide mój komentarz do transportu owsa na prowincję w ostatnim felietonie).

Zarzut, że propaguję opleologię multaryczną, uprawianą już dzisiaj tylko w faszystowskiej Gwinei, pomijam jako zbyt śmieszny. W faszystowskiej Gwinei bowiem nie uprawiają żadnej opleologii.

Przyznaję natomiast, że mój przeciwnik ma trochę racji, jeżeli chodzi o rozbiór opleologiczny wyrazu „Gramatyka”. Twierdzi bowiem, że wyraz ten składa się z dwóch rzeczowników: „Gram” i „Attyka” (miasto, znane z kopalni soli, stąd sól attycka), podczas gdy ja twierdziłem, iż „Gramatyka” składa się z trzech czasowników „grać”, „mieć” i „tykać” i jest trzecią osobą liczby pojedynczej tychże. Czegoż to jednak dowodzi? Dowodzi tylko bogactwa przemian opleologicznych w naszej mowie, czyli jednym słowem, że pochodzenie takiego czy innego wyrazu może być różnorakie i nie należy do niego przyswajać. Zadaniem właściwym opleologów jest wyjaśnianie to przemian i je należycie komentować.

Co się tyczy zarzutu, jakoby cynicznie twierdził, iż ociekająca panterynostratów zupełnie nie przemawiają do przekonania ludności archipelagu Fidżi, ponieważ — jak pisze mój interlokutor — „każde dziecko wie, że premierem archipelagu Fidżi oraz ministrem informacji i propagandy jest właśnie panterynostrat Musztardot Pleśny” — wyjaśniam, że słowa te zostały wypowiedziane nie przez mnie, lecz przez jednego z uczestników zjazdu. Mr. M. G. S. Smitha z Nowego Jorku, prezesa „Opleological Association” i autora referatu „Opleologia a Detologia” (Opleology and Detology). W imię prawdy muszę jednak zaznaczyć, że ostatnio dokonano na archipelagu Fidżi zmiany rządu (o czym Prof. Dr. Józef Nacht nie wie) i że wszyscy panterynostraci musieli się podać do dymisji.

Najważniejszym jednak zarzutem mego przeciwnika jest moja rzekomo błędna interpretacja słów delegata chińskiego dr. Sun-Mu, który wypowiedział się na zjeździe tak:

„Ming - Tang - Meng - Dziś - Dziś - Dziś”

Otóż ja — w komentarzu,

że słowa te oznaczają: „Najwyższy już czas iść na wódkę”, mój przeciwnik natomiast twierdzi, że to oznacza: „Chodźmy na przystanek. Pojedziemy tramwajem”. Jest to typowy przykład ignorancji opleologicznej ze strony Prof. Dr. Józefa Nachta. Zmylił go słowo „dziś” i dlatego wziął je za oznaczenie tramwaju, względnie dzwonka tramwajowego. Tymczasem ja, jako sumienny sprawozdawca prasowy, podałem to w jak najwierniejszym tłumaczeniu, co zresztą mogą przyświadczyć wszyscy obecni na zjeździe wybitni opleologodzy (mniej wybitni nie wchodzą w rachubę).

I tu mój interlokutor pisze dosłownie tak:

„Jakiż więc cel przyświecał Niejakemu X-owi? Odpowiedź jest prosta i węzłowata. Niejaki X po pierwsze propaguje alkohol, powtóre pcha nas (od dłuższego, zresztą czasu) do zbrojnego konfliktu z Chinami.”

Muszę więc tu wyjaśnić, co następuje:

1. Alkoholu nie propaguję, gdyż alkohol propaguje się sam. Dr. Sun-Mu słowa swe wypowiedział zresztą w interesie wszystkich uczestników Zjazdu, i dlatego spotkała go za nie burza frenetycznych oklasków.

2. Konflikt zbrojny z Chinami nie wchodzi w ogóle w rachubę, gdyż opleologodzy są pacyfistami i to pacyfistami zdecydowanymi, a jeżeli pchają do wojny, to tylko z Antarktydą.

W imię Prawdy.

Przejdźmy teraz do zarzutów osobistych (gdyż i przed tymi Prof. Dr. Józef Nacht się nie cofnął). Mianowicie zarzucił on mi:

- że jestem znanym autorem powieści podróżniczych i innych;
- że jestem tłumaczem wierszy południowo-filipińskich;
- że jestem autorem poematu: „Nie strasz, nie strasz, bo się zastraszysz...”;
- że jestem dramaturgiem śląskim;
- że jestem autorem koled trzećiomajowych;
- że jestem redaktorem tygodnika „Wiadomości Sportowe”;
- że jestem prezesem Stronnictwa X. Y. Z.

Niniejszym więc odpowiadam:

Ad a): Nie napisałem dotychczas żadnej powieści podróżniczej, prócz „Przegląd Północna Kruzo”, co zresztą zostało uznane za plagiat.

Ad b): Jestem tłumaczem wierszy północno-filipińskich, lecz nigdy nie tłumaczyłem wierszy południowo-filipińskich.

Ad c): Autorem poematu „Nie strasz, nie strasz, bo i t. d.” jest William Shakespeare.

Ad d): Nie jestem dramaturgiem śląskim, gdyż dramaturgiem śląskim jest Dyrekcja Teatru im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.

Ad e): Autorem koled trzećiomajowych, i to znanym, jest właśnie Prof. Dr. Józef Nacht.

Ad f): Redaktorem tygodnika „Wiadomości Sportowe” jestem tylko od czasu do czasu, gdy inni redaktorzy zawodzą.

Ad g): Stronnictwo X. Y. Z. dopiero się tworzy, więc nie mogę być jego prezesem. Natomiast chętnie zostabym nim.

Tyle — powtarzam raz jeszcze — w imię Prawdy.

Z poważaniem opleologicznym
NIEJAKI X.

P.S. W uzupełnieniu sprawozdania z I Ogólnopolskiego Zjazdu Opleologów podaje jeszcze, że Zjazd na zakończenie postanowił wprowadzić poprawkę do znanego poematu p. t. „Lata ptaszek po ulicy”. Mianowicie ostatni wiersz ma brzmieć nie: „A ja sobie ciebie wolę”, lecz: „A ja sobie ciebie baranie”.

Chodzi tu o propagandę konsumpcji baraniny. N. X.

P.S. Komentarz ten nie ma nic wspólnego z poprzednim moimi wywodami. N. X.



Bez pracy nie ma kolaczy — po pracy nie ma spoczynku,
Musiał więc pan Ignacy wyszukać żonie choinki.

Śladem więc szaber — mistrzów — do lasu mknął bez słowa,
Lecz las był bardziej czysty niż lisa jego głowa.

Tak to się w życiu plecie — pomyśl wnet dobry znalazł:
Na katowickiej „tandecie” — za drzewko płaci zaraz.

Pot ścieka z czoła Ignaca — myśli rozkoszne rozwija;
Ma z czym do domu już wracać — na święto, na wilię.

W domowe wrócił pielesze — i tutaj zgłupiał całkiem:
Żona, zamiast się cieszyć — poczęstowała go... walkiem.

LOKOMOCJA



Pionierstwo jest to słowo nowo-
modne.

Pionier na zachód dziś goni.

Pionier ma pociąg do szabru wygodny.

Dla nas brak miejsca w wagonie.

DOBRY PRZYKŁAD

Pierwszego dnia po weselu młody małżonek wstał wcześniej, cichutko zaszedł do kuchni, przyrządził doskonałe śniadanie i przyniósł je żonie do łóżka, wywołując u niej zdumienie i zadowolenie. Po chwili mąż zapytał:

— Czy zwróciłaś uwagę na to co uczyniłem?

— Ależ oczywiście!

— To doskonale, bo chcę, żebyś od jutra ty tak robiła...

WDZIECZNOŚĆ

— Uszanowanie panu doktorowi. Przyszedłem podziękować za leczenie, które przysporzyło mi dużo zadowolenia.

— Jakże to, — przecież pana nie leczyłem...

— Mnie nie, ale mego wuja, którego zostałem spadkobiercą.

TAKTOWNY

Znana aktorka filmowa robiła wyrzuty fotografowi za sporządzenie kiepskich jej zdjęć reklamowych.

— Ostatni raz zrobił mi pan o wiele lepsze zdjęcia.

— Oczywiście, ale proszę pamiętać o ile wtedy byłem młodszy.

PRZECZYTRZYL

Pewien spryciarz stwierdził, że lekarz bierze za pierwszą wizytę 100 złotych honorarium, a za następne tylko po 50 zł. Wszedł zatem do pokójku ordynacyjnego ze słowami:

— Dzień dobry doktorze, oto znowu jestem.

— Nie przypominam sobie pana, ale nie szkodzi. Jak pan się czuje?

— Fatalnie, fatalnie...

— No cóż, niechże pan w dalszym ciągu używa leków, które zapisałem podczas pierwszej wizyty. A teraz należy się pięćdziesiąt złotych.



Kochany panie doktorze!
Zasłabła mi! (Już wie pan...) —
Może jej pan pomoże.
? ? ?
Choruje na... fortepian.

STEINHAGEN i SAENGER

FABRYKI PAPIERU I CELULOZY

Spółka Akcyjna

FABRYKA PAPIERU W MYSZKOWIE

POD TYMCZASOWYM ZARZĄDEM PAŃSTWOWYM

produkcie:

papier gazetowy, drukowy, rotograwiurkowy, piśmienny
cyklostylowy, ustnikowy i papiery kolorowe.

Wyłączna sprzedaż:

Centrala Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Papierniczego
w Łodzi, Piotrkowska 171

(3)


lat pracy fabryki baterii
Centra
PRZEDSTAWICIELSTWO:
„ŚWIATŁO” KRAKÓW, FLORIŃSKA 6
Polecamy latarki FOCUS,
palniki naftowe „LUMEN”
ORAZ CZĘŚCI BOWEROWE 1846

PRZEMYSŁU CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH

w Katowicach, ul. Zacisze 1.

podaje do wiadomości, że w dniach 2-go
i 3-go stycznia 1946 r. Biura i składy będą
nieczynne dla stron ze względu na prze-
prowadzaną inwentaryzację.
(PAP) 1994

Przedsiębiorstwo Izolacyjne
sprzedaż materiałów budowlanych i izolacyjnych
STANISŁAW RZEGOCIŃSKI
w Krakowie
ODDZIAŁ w BYTOMIU, PL. CZERWONY 6
Telefon: 35-21 1799

M. JAMROG i S-ka
PRZYBORY SZEWSKIE
Katowice, ul. Mickiewicza 12. Tel. 306-72
życzy **DOSIEGO ROKU**
swoim odbiorcom i przyjaciołom.

Kupimy:

Piknometr do oznaczenia gęstości
smarów.

Aparat do oznaczenia wody metodą
destylacji z ksylenem.

Aparat do oznaczenia punktu kroplenia
wg Ubbelohde.

Aparat Marcussona do oznaczenia punktu
zapłonu.

Wiskozymetr Englera.

Huta Batory
- Zakład Badawczy -

Potrzebujemy elektromonterów

zgłaszać się pisemnie lub
osobiście

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PALIW SYNTETYCZNYCH
Dwory k./Oświęcimia

12

„KAMA” NAJLEPSZY KLEJ

dla szewców i kamaszników

„KAMA” klei wszystko. - Ządać w skle-
pach z przyborami szewskimi.

Wytwórnia chemiczna Warszawa,
ul. Sulejowska 25 Inż. K. Rudowski

14

Wytwórnia krawatów oraz galanterii

HENRYK GOCLAW

ŁÓDŹ, Św. Anny 2

poleca krawaty w dużym wyborze,
tiul na welony, muszki białe i czar-
ne oraz inne artykuły ślubne.

płp. 11

WSZYSTKIM CZŁONKOMI SYMPATYKOM

S. S. S.

SKŁADAMY NAJSERDECZNIEJSZE

ŻYCZENIA

NOWOROCZNE

(10)

DOSIEGO ROKU

WSZYSTKIM AMATOROM SŁODYCZY
ŚLĄSKICH FABRYK CUKIERNICZYCH

życzy

CENTRALA ZBYTU

ZJEDN. PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO

Zabrze, ul. Wolności 293

Telefon 22-72

Miła niespodzianka noworoczna dla P. T.
Odbiorców: **Znaczna zniżka cen!**



(32)

Dosiego Roku

życzy swej klienteli

Hartlik Maksymilian

DOSTAWY ART. TECHN. I KOKSU
CHORZÓW I., ul. Moniuszki 3
Telefon Nr. 4 15-26

37

DOSIEGO ROKU

życzy wszystkim swoim
Klientom i Znajomym

JOZEF NAWROCKI, Rzeźnictwo
SIEMIANOWICE ŚL., ul. Śmiłowskiego 41
telefon 23-163

46

Rada Nadzorcza i Zarząd
Zrzeszenia Spółdz. Spożyw.
Przemysłu Hutniczego

Spółdzielnia z odpow. udziałami
w Katowicach

(dawn. Centralny Konsum Hutniczy)

składa

u progu NOWEGO ROKU

organom nadrzędnym, Dostawcom i Odbiorcom,
Dyrekcjom oraz pracownikom pokrewnych instytucji. ŻYCZENIA OWOCNEJ PRACY dla dalszej odbudowy i normalizacji naszego życia gospodarczego.

HUTA „POKOJ”

Śląskie Zakłady Hutnicze w Nowym Bytomiu

Produkuje:

Surówka odlewnicza, martenowska i zwierciadlista,
koks sortymentowy i produkty uboczne koksowni.
Żelaza walcowane, materiały dla nawierczeni kolejowych, szyny, podkłady, łuki, blachy grube, blachy cienkie, zwykłe, ocynkowane, dekapowane i do głębokiego tłoczenia. Osie, obręcze wagonowe i parowozowe, zestawy kołowe. Konstrukcje spawane i nitowane, rury podszadkowe, ryny porzaskalne.

T L E N

T L E N

(PAP.) 10

Zawiadomienie

Niniejszym pouajemy do wiadomości, że GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW LOTNICZYCH MIELEC zostało powierzone ob. STANISŁAWOWI ADRIANOWICZOWI, BYTOM, ul. Jęży 21, tel. 2966.

Dyrekcja Państwowych Zakładów Lotniczych
Mielec

„HURTOWNIA WĘGLIENNICZA”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

KATOWICE, UL. MARIACKA 7 — TEL. 309-40

Wszystkim naszym P. T. Odbiorcom,
Znajomym i Przyjaciółom życzymy
z okazji NOWEGO ROKU

WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI

05

Dosiego Roku

Szanownej Klienteli

życzy

Wiktor Wasiewicz

mistrz rzeźnicki
CHORZÓW I., Rynek 4.

DOSIEGO ROKU! Życzy Wszystkim Odbiorcom

J. A. GAWRYCH i Ska Sp. z o. o.
WĘGIEL-KOKS

KATOWICE, Kochanowskiego 10, telefon 335 46
Dostarczamy węgiel opałowy własnymi furmankami
odwrotnie.

Maszyny do pisania

Z DUŻYM WALKIEM

TEODOLIT WILDA — ZEISSA — ARYTMOMETRY
Kupimy natychmiast

WARSZAWA, Marszałkowska 79. — MARCIN PUJDAK.
(PAP.) 1965

Wesołego i szczęśliwego Nowego Roku

życzy wszystkim swoim Klientom i Przyjaciółom

Fr. NOWAK, Wytw. soków i dolewek
CHORZÓW II., ul. Ogrodowa 3
polecam soki owocowe wszystkich gatunków.

35

GAZOWNIE GÓRNOŚLĄSKIE Sp. Akc.

KATOWICE

FABRYKA I BIURA ZARZĄDU W ŚWIĘTOCHŁOWICACH,
UL. CZERWONEJ ARMII 66 — Tel. 419 15/16/17

ODDZIAŁ W KATOWICACH: UL. WOJEWODZKA 10
Tel. 344-07

GAZ

do gospodarstw domowych i dla przemysłu

KOKS

gazowniczy

SMOLA

pogazowa

01

NOC SYLWESTROWA

W BARZE „WOJKO”

KATOWICE, UL. MICKIEWICZA 8. I p.

Specjalny program artystyczny pod kierownictwem
ZNANEGO REŻYSERA SCEN WARSZAWSKICH
Witolda Łośzowieckiego

ze znaną pieśniarką *Hanką Brzezinską*
na czele rewelacyjnych atrakcji artystycznych

Powitanie Nowego Roku! Moc niespodzianek!
Prosimy o rezerwowanie pozostałych stolików.

(3661)

„TRAMP”

NOWY OPATENTOWANY SYSTEM GOLENIA

55



BATERIE za tali-
czeniem
ZJEDN. WARSZ. FABRYK BATERII
„ANA” CARBOCHEMIA „SATURN”
KRAKÓW — SEBASTIANA 8

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

ŻYCZY SVOJEJ KLIENTELI

STEFAN KOSMOWSKI

WYTWORNI WYROBÓW MIĘSNYCH

KATOWICE

3-go MAJA 14 — Tel. 364-30

07

Poszukujemy

do wydziałów budowy kotłów parowych, konstrukcji stalowych, przewodów rurowych, aparatów i zbiorników

Inżynierów mechaników, technologów, konstruktorów, techników, rysowników, kalkulatorów oraz inspektora maszynowego

Zgłoszenia kierować do firmy

Polskie Zakłady Babcock
ZIELENIEWSKI S. A.
SOSNOWIEC, skrytka pocztowa 302.

Zawiadomienie!

Okręgowa Dyrekcja Poczty i Telegrafów
w KATOWICACH
powierzyłaA G E N C J I
WYDAWNICTW I REKLAMY
Katowice, Słowackiego 24
Tel. 305-50, 305-52

WIN

ZEBRANIE OGŁOSZEŃ DO
NOWEJ KSIĄŻKI
TELEFONICZNEJ

na rok 1946

Ogłoszenia i reklamy przedsiębiorstw państwowych i pozostających pod zarządem państwowym przyjmuje A W I R z upoważnienia

Biura Ogłoszeń i Reklam P. A. P.

Oddział w Katowicach

do dnia 5. I. 46. włącznie 1976

WSZYSTKIM ODBIORCOM I DOSTAWCOM

DOSIEGO ROKU

ŻYCZY

PAŃSTWOWA FABRYKA

ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

W CHORZOWIE

Gross - Rosen!

Kto posiada wiadomości o więźniu nazwiskiem

SEWERYN SZWARC Nr. 18989 blok 7.

Był podobno ostatnio widziany w czerwcu w Letimierzach (Leitmeritz) w Czechach. O wiadomości prosi

LEONARD SZWARC

Katowice, Pierackiego 7 — „Dom Mody”

31

Zjednoczenie Przemysłu
CYNKOWEGOKATOWICE, ULICA PODGÓRKA 4. — Telefon 349-01 do 349-11
(skrót telegr. „Cynk”)cynk hutniczy surowy, cynk hutniczy rafinowany, cynk elektrolityczny
blachę cynkową — kubki cynkowe do baterii
stopę cynkową (zamiast)

olów hutniczy miękki

wyroby ołowiane jak blachę, rury, plomby, śrut

kadm rafinowany

siarkę elementarną w blokach

kwas siarkowy

kwas akumulatorowy

bezwodny chlorek kwas siarkowy

siarczyny i dwusiarczyny sodowej

Zgłoszenia. zapotrzebowania należy nadsyłać do 15-go każdego miesiąca

na miesiąc następujący.

Na żądanie P. T. Odbiorców służą ofertami i informacjami

Wydział Zbytu

ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU CYNKOWEGO

Katowice, ul. Lompy 1. — Telefon 349-01.

1833

M. PENTAK

MISTRZ RZEŹNICKI

KATOWICE, DYREKCYJNA 10

DOSIEGO ROKU

ŻYCZĘ WSZYSTKIM MOIM
KLIENTOM I ZNAJOMYM

27

WYTWORNE KOSMETYKI

KREMY

PASTA do ZĘBÓW i inne

Specjalność patentowany krem do golenia

„TRAMP”

Żądajcie kosmetyków „SOLLY”

„SOLLY”

Laboratorium Chem. - Kosmetyczne

Bytom, ulica Moniuszki 16 — Tel. 26-16

56

NAJWESELSZY SYLWESTER

w Kabarecie

CZERWONY MŁYN

Francuska 7 — Tel. 306-70

Od godz. 7-mej wiecz. do rana

2 ATRAKCYJNE PROGRAMY 2

Na czele:

STEFIA GÓRSKA

gwiazda polskiej sceny i ekranu

I BALET „ALHAMBRA”

oraz mnóstwo niespodzianek. Wstęp 80 zł

21.

Restauracja „BAR POD ORŁEM”

BRUS STANISŁAW

BYTOM, ul. Rycka 1

życzy swojej Klienteli Dosiego Roku.

Poleca pokoje gościnne, smaczną

kuchnię i wesołą muzykę.

50

Szczęśliwego Nowego Roku

życzy swojej klienteli i znajomym

Mucha Tomasz

Wedliniarnia

BYTOM, ul. Wolności 20.

57

DOSIEGO ROKU

wszystkim naszym klientom życzy

Fa. Hurtowa sprzedaż Cukrów

Jan Calus i Irena Wypych

CZĘSTOCHOWA, pl. Daszyńskiego 11

59

Wytwórnia stalowych wsuwek do włosów

Prima „IRA”

poleca po cenach konkurencyjnych:

Wsuwki, zakrętki, falówki,

lokówki itp

Centrala:

ST. FIMOWICZ, Częstochowa

Warszawska 320 :: tel. 20-26.

Przedstawicielstwo:

(48) Łódź, Zachodnia 68, m. 49

Pomyślnego Nowego Roku

wszystkim naszym odbiorcom

życzy

Fabryka Czekolady i Cukrów „Ariba”

Sosnowiec, Sienkiewicza 7

(52) tel. 62-651

Szczęśliwego Nowego Roku

moim klientom życzy

FRANCISZEK BOGUNIA

RZEŹNICTWO

KATOWICE-DAB, ul. Chorzowska 174

45

WSZYSTKIM INSTYTUCJOM,
SAMORZĄDOM, ZJEDNOCZENIOM,
ZWIĄZKOM ORAZ NAJSZERSZYM
RZESZOM UBEZPIECZONYCH

SKŁADA ŻYCZENIA Z OKAZJI

NOWEGO ROKU

POWSZECHNY ZAKŁAD

UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

69

ŚWIERZB

substancja radykalnie płyn
niepaląca, aromatyczna

„SCABITAN”

APTECZNY DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

R. M. WITKOWSKI

KRAKÓW, Wielopole 3.

Do nabycia w aptekach.

(1892)

Szczęśliwego

Nowego Roku

swoim miłym bywalcom życzy

Dyrekcja Hotelu „MONOPOL”

i Restauracja

(Okrąglik) Katowice

28

Moim szanownym klientom życzy

DOSIEGO ROKU

STANISŁAW SYTA

Pracownia kuśnierka

KATOWICE, UL. WARSZAWSKA 26

DOBRE ZDJĘCIE, PORTRET,

wykona tobie firma

Foto - J. Bujak

KATOWICE, 3-go Maja 32

29

WSZYSTKIM BYWALCOM

Kawiarni „Monopol”

składa najserdeczniejsze życzenia

Dosiego Roku

GOSPODARZ

16

PAŃSTWOWA FABRYKA

ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

w Mościcach

zakupi dłutownie i walce

do gięcia blach.

Oferty należy składać do Moście do dnia

10 stycznia 1946.

2009

Najtańsze!

Najlepsze!

źródła zakupów

świętecznych wskaże tobie

Przewodnik Informator

po KATOWICACH

żądać w księgarniach

1977

Spółdzielnia Wydawcza

»CZYTELNIK«

DZIAŁ MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH

KATOWICE, ulica 3-go Maja nr. 12,

telefon 310 58

poleca własnego wydawcę

AGENCJE HANDLOWE,

KALENDARZY SCIENNY,

KALENDARZ KIESZONKOWY,

TERMINARZ KIESZONKOWY,

TERMINARZ BIUROWY

HURT WYSYŁKA ZA POBRANIEM POCZTOWYM

DETAL

Szkoła kierowców samochodowych

Chorzów, Poczta 2

przyjmuje wpisy na nowy kurs.

1961

OPRAWA OBRAZÓW

ODNAWIANIE RAM

Karnisze do okien.

KATOWICE, ulica Młyńska 16.

TRZENIEC FR.

40

„BOMBONIERKA”

CUKRY i OWOCE

Katowice, ul. Dworcowa 12 (róg Św. Jana)

przesyła swoim klientom

jakką najlepsze życzenia

Dosiego Roku

16

Dziennik Zachodni

1946

KALENDARZ SCIENNY

1946

STYCZEŃ	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIEC
1 W Nowy Rok 2 S Makarego 3 C Genowefy 4 P Eugeniusza 5 S Telesfora 6 N Trzech Króli 7 P Lucjana 8 W Seweryna 9 S Juliana 10 C Agatona 11 P Honoraty 12 S Arkadiusza 13 N Weroniki 14 P Hilarego 15 W Pawła pust. 16 S Marcelego 17 C Antoniego Op. 18 P Boguchwała 19 S Henryka 20 N Fabiana 21 P Agnieszki 22 W Wincentego 23 S Zaślub. N. M. P. 24 C Tymoteusza 25 P N. św. Pawła 26 S Polikarpa 27 N Jana Złotoust. 28 P Leonidasa 29 W Franciszka 30 S Mariyny 31 C Jana Bosco	1 P Ignacego 2 S M. B. Gromn. 3 N Błażeja 4 P Andrzeja 5 W Agaty 6 S Doroty 7 C Romualda 8 P Jana z Mathy 9 S Apolonii 10 N Scholastyki 11 P NMP. z Lourd. 12 W Eulalii 13 S Grzegorza, Kat. 14 C Walentego 15 P Faustyna 16 S Julianny 17 N Starozap., Juliana 18 P Symeona 19 W Konrada 20 S Leona 21 C Eleonory 22 P Małgorzaty 23 S Piotra Damian. 24 N Miesop., Macieja 25 P Wiktoryna 26 W Nestora 27 S Aleksandra 28 C Romana	1 P Albina 2 S Heleny 3 N Zap., Kunegundy 4 P Kazimierza 5 W Euzebiusza 6 S Popielec 7 C Tomasza z Ak. 8 P Wincent. Kadł. 9 S Franciszka 10 N Wst., 40 Męczen. 11 P Konstantego 12 W Grzegorza W. 13 S Krystyny 14 C Matyldy 15 P Klemensa 16 S Cyriaka 17 N Sucha, Gertrudy 18 P Edwarda 19 W Józefa Ob. 20 S Wincentego 21 C Benedykta 22 P Katarzyny 23 S Pelagii 24 N Glucha, Gabriela 25 P Zwiast. N. M. P. 26 W Teodora 27 S Jana Damasc. 28 C Doroteusza 29 P Cyryla 30 S Anieli 31 N Środek., Balbiny	1 P Teodory 2 W Franciszka 3 S Ryszarda 4 C Izydora 5 P Wincentego 6 S Celestyna 7 N Czarna, Epifan. 8 P Dionizego 9 W Hugona 10 S Makara 11 C Leona 12 P Juliusza 13 S Hermenegildy 14 N Palm., Justyna 15 P Anastazji 16 W Benedykta 17 S Rudolfa 18 C Wielki, Apolon. 19 P Wielki, Hermana 20 S Wielka, Agnieszki 21 N Wielkanoc 22 P Pon. Wielkanocny 23 W Wojciecha 24 S Jerzego 25 C Marka Ewang. 26 P NMP. D. Rady 27 S Anaszego 28 N Pawła od Krzyża 29 P Piotra z Wer. 30 W Katarzyny	1 S Święto Pracy 2 C Zygmunta 3 P Kr. Kor. Polsk. 4 S Floriana 5 N Piusa 6 P Jana Apost. 7 W Domiceli 8 S Stanisława Bisk. 9 C Święto Zwycięstwa 10 P Izydora 11 S Franciszka 12 N Pankracego 13 P Serwacego 14 W Bonifacego 15 S Zofii 16 C Andrzeja Boboli 17 P Aleksandry 18 S Paschalisa 19 N Piotra 20 P Bernardyna 21 W Donata 22 S Heleny 23 C Jana Baptysty 24 P Joanny 25 S Grzegorza 26 N Filipa 27 P Trójcy Św. 28 W Augustyna 29 S Marii Magdaleny 30 C Wniebowstąpienie 31 P Petroneli	1 S Jakuba 2 N Marcelina 3 P Erazma 4 W Franciszka 5 S Bonifacego 6 C Norberta 7 P Roberta 8 S Medarda 9 N Zielone Świątki 10 P Pon. Ziel. Św. 11 W Barnaby 12 S Onufrego 13 C Antoniego Pad. 14 P Bazylego 15 S Jolanty, Wita 16 N Jana, Franc. 17 P Inocentego 18 W Marka 19 S Gerwaz. i Prot. 20 C Boże Ciało 21 P Alojzego Gonz. 22 S Paulina 23 N Wandy 24 P Jana Chrzcie. 25 W Łucji 26 S Jana i Pawła 27 C Władysława 28 P Ireneusza 29 S Piotra i Pawła 30 N Emilia

LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1 P Haliny 2 W Nawiedz. NMP. 3 S Anatoła 4 C Józefa Kalas. 5 P Antoniego 6 S Łucji 7 N Cyryla i Metod. 8 P Elżbiety 9 W Weroniki 10 S Amelii 11 C Sabiny 12 P Jana Gwałb. 13 S Małgorzaty 14 N Bonawentury 15 P Henryka 16 W NMP. Szkapł. 17 S Aleksego 18 C Szymona 19 P Winc. a Paulo 20 S Czesława 21 N Prakseidy 22 P Święto Państw. 23 W Apolinarego 24 S Kingi 25 C Jakuba Apost. 26 P Anny m. NMP. 27 S Natalii 28 N Wiktora 29 P Marty 30 W Rufina 31 S Ignac. Loyoli	1 C Piotra w okow. 2 P NMP. Anielskiej 3 S Szczepana 4 N Dominika 5 P NMP. Śnieżnej 6 W Przem. Pańskie 7 S Katarzyna 8 C Cyriaka 9 P Jana Wiann. 10 S Wawrzyńca 11 N Zuzanny 12 P Klary 13 W Hipolita 14 C Euzebiusza 15 C Wnieb. N. M. P. 16 P Joachima 17 S Jacka 18 N Agapita 19 P Ludwika Jacka 20 W Bernarda 21 S Joanny 22 C Hipolita 23 P Filipa 24 S Bartłomieja 25 N Ludwika 26 P NMP. Częstoch. 27 W Józefa Kalas. 28 S Augustyna 29 C Śc. św. Jana 30 P Róży 31 S Rajmunda	1 N Idziego 2 P Stefana 3 W Bronisławy 4 S Rozalii 5 C Wawrzyńca 6 P Eugeniusza 7 S Reginy 8 N Narodz. NMP. 9 P Piotra Klaw. 10 W Mikołaja 11 S Jacka 12 C Walerego 13 P Filipa 14 S Podw. św. Krz. 15 N NMP. Bolesnej 16 P Kornela 17 W Justyna 18 S Józefa 19 C Januarego 20 P Eustacheo 21 S Mateusza 22 N Tomasza 23 P Tekli 24 W Gerarda 25 S Ładysława 26 C Cypriana 27 P Kosmy i Dam. 28 S Wacława 29 N Michała Arch. 30 P Hieronima	1 W Remigiusza 2 S Aniołów Stróżów 3 C Teresy 4 P Franciszka As. 5 S Placyda 6 N Brunona 7 P Justyny 8 W Brygidy 9 S Bogdana 10 C Franciszka 11 P NMP. Mat. Zb. 12 S Maksymiliana 13 N Edwarda 14 P Kaliksta 15 W Jadwigi 16 S Florentyny 17 C Wiktora 18 P Łukasza Ew. 19 S Piotra z Alk. 20 N Jana Kantego 21 P Urszuli 22 W Korduli 23 S Seweryna 24 C Rafała arch. 25 P Kryspina 26 S Ewarysta 27 N Sabiny 28 P Tadeusza 29 W Szymona 30 S Edmunda 31 C Łucji	1 P Wszyst. Św. 2 S Dzień Zaduszny 3 N Huberta 4 P Karola Borom. 5 W Zachariasza 6 S Leonarda 7 C Antoniego Bal. 8 P Sewera 9 S Teodora 10 N Andrzeja z Aw. 11 P Marcina 12 W Christiana 13 S Stanisława K. 14 C Józefa K. 15 P Leopolda 16 S Edmunda 17 N Salomei 18 P Elżbiety 19 W Romana 20 S Feliksa 21 C Ofiarow. NMP. 22 P Cecylii 23 S Klemensa 24 N Jana od Krz. 25 P Katarzyny 26 W Konrada 27 S Waleriana 28 C Zdzisława 29 P Błażeja 30 S Andrzeja Ap.	1 N Adw. Eligiusza 2 P Konrada 3 W Franc. Ksaw. 4 S Barbary 5 C Krystyny 6 P Mikołaja 7 S Ambrożego 8 N Niep. Począ. NMP. 9 P Leok. Walerii 10 W NMP. Loreta 11 S Damazego 12 C Aleksandra 13 P Łucji 14 S Izylora 15 N Waleriana 16 P Euzebiusza 17 W Łazarza 18 S Bożysława 19 C Urbana 20 P Teofila 21 S Tomasza Ap. 22 N Zenona 23 P Wiktorii 24 W Włg. Adam. i Ewy. 25 S Boże Narodz. 26 C Szczepana 27 P Jana Ewang. 28 S Młodzianków 29 N Tomasza 30 P Eugeniusza 31 W Sylwestra

DRUKARNIA NR. 9 „CZYTELNIK”
SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
KATOWICE, ULICA 3-GO MAJA 12

WYKONUJE WSZELKIE PRACE, WCHODZĄCE
W ZAKRES DRUKARSTWA I INTROLIGATORSTWA

KSIEGARNIA „CZYTELNIK” KATOWICE
SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ UL. 3-GO MAJA 12

POLECA NOWOŚCI WYDAWNICTW WŁASNYCH ORAZ INNYCH WYDAWCÓW
Prowadzi DZIAŁ ANTYKWARSKI

ODDZIAŁY: Bielsko, Bytom, Chorzów, Cieszyń, Gliwice, Grodków, Kładzko, Lubliniec, Nysa, Opole, Prudnik, Rybnik, Sosnowiec, Tarnowskie Góry.